

KS. ANDRZEJ KOŁEK

PRZEPOWIADANIE SŁOWA BOŻEGO W OPINII MIESZKAŃCÓW ŚLĄSKIEJ PARAFII MIEJSKIEJ

Sobór Watykański II zwrócił uwagę na szczególną misję Kościoła w świecie współczesnym. Ma on bowiem obowiązek „badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii tak, aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich wieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz ich wzajemnego stosunku względem siebie” (KDK 4). Postawione w ten sposób zadanie odnosi się także do kaznodziejstwa. To właśnie głoszone Orędzie zbawcze winno dostarczyć współczesnemu człowiekowi odpowiedzi na nurtujące go pytania. Aby jednak owe problemy dokładniej poznać i określić, konieczne wydaje się odwołanie do nauk pomocniczych teologii, szczególnie zaś do psychologii i socjologii religii. Nauki te dostarczają właściwej metody umożliwiającej realizację określonego celu.

Niniejszy artykuł prezentuje opinie mieszkańców parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach¹, dotyczące recepcji kazań. Opinie te uzyskano na podstawie analizy ankiety² przeprowadzonej wśród mieszkańców parafii w 1983 r. Podobne sondaże prowadzono także w innych środowiskach. Przykładowo: J. Stroba³ koordynował badania w Gorzowie Wielkopolskim, Z. Boro-
do⁴, W. Jankowski⁵ i P. Kurałowicz⁶ ankietowali mieszkańców Szczecina,

¹ Parafia Najśw. Serca Pana Jezusa obejmuje centralną część miasta Mysłowice. Liczy ona ponad 18 tys. mieszkańców. Struktura zawodowa i wiekowa parafian pokrywa się zasadniczo ze średnią ogólnomiejską i nie odbiega w tym względzie od danych innych ośrodków przemysłowych GOP.

Przeprowadzona ankieta objęła katolików w miarę systematycznie uczestniczących w niedzielnej Mszy świętej. Większość z nich — w sposób stały lub okazjonalny — związana jest z katechezą dorosłych, która obejmuje swym zasięgiem ok. 2,5% ogólnej liczby parafian. Ponad 10% respondentów to uczestnicy katechezy młodzieżowej. Przekrój wiekowy respondentów kształtuje się następująco: do 20 lat — 11,3%; 21—30 lat — 24,7%; 31—40 lat — 28,0%; 41—50 lat — 15,3%; pow. 50 lat — 20,7%. Około 20% ma wykształcenie podstawowe, 18% — zawodowe, 40% — średnie, 13,3% — niepełne wyższe i 8,7% — wyższe. Deklarowany stopień wiary: 41,3% — głęboko wierzący, 56,7% — wierzący, 1,4% — obojętni.

Zaprezentowane opracowanie oparte zostało na badaniach prowadzonych w ramach pracy magisterskiej przedstawionej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w 1984 r.

² Posłużono się kwestionariuszem ankietowym opracowanym na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim przez W. Piwowarskiego i H. Brzozowskiego. Kwestionariusz ten obejmował 30 pytań. Jego wypełnienie wymagało od respondentów wyboru najbardziej odpowiadających prawdzie danych i uzupełnienia własnymi sugestiami.

³ Por. J. Stroba, *Kazania w opinii wiernych*, AK, t. 74 (1970) z. 368, 428—439.

⁴ Por. Z. Boro-
do, *Kazania w opinii młodzieży katechizowanej na przykładzie parafii św. Jana Chrzyciela w Szczecinie*, Lublin 1974 (mps, BKUL).

⁵ Por. W. Jankowski, *Kazania w opinii katolików wielkiego miasta na przykładzie parafii św. Jakuba w Szczecinie*, Lublin 1974 (mps, BKUL).

⁶ P. Kurałowicz, *Przepowiadanie słowa Bożego w opinii katolików wielkiego miasta na przykładzie parafii Matki Bożej Ostrobramskiej w Szczecinie*, Lublin 1974 (mps, BKUL).

a Z. Kuczko⁷ — studentów środowiska lubelskiego. Na terenie diecezji katowickiej podobne badania prowadzone były w roku 1974 w ramach prac przygotowawczych do Pierwszego Synodu. Dokładniejsza analiza wyników nie została, niestety, opublikowana.

Uzyskane wypowiedzi powinny pomóc duszpasterzom w poszukiwaniu takich treści i form przepowiadania, które byłyby najbardziej dostosowane do oczekiwań i potrzeb słuchaczy ośrodka wielkomiejskiego o typowo przemysłowym charakterze, przy równoczesnym zachowaniu wierności zasadom i celom proklamacji zbawczego Orędzia.

I. TREŚĆ PRZEPOWIADANIA W OPINII ANKIETOWANYCH

Spośród dziewięciu propozycji tematycznych, które mogłyby zostać naświetlone w kazaniu, respondenci najczęściej wybierali tematykę apologetyczno-światopoglądową (29,3% głosów), uwzględniającą problemy sensu życia, istnienia Boga, wiarygodności chrześcijaństwa.

Nieco mniejszą liczbę głosów uzyskała propozycja omawiania aktualnych zagadnień życiowych w świetle Pisma Świętego (24% ogółu). Za tą tematyką opowiedziało się nieco więcej kobiet (26,9%) niż mężczyzn (21,1%).

Problematyka biblijno-liturgiczna zainteresowała trzecią pod względem liczebności grupę słuchaczy (22,7%). Preferowana tematyka winna uwzględnić omówienie teologii Mszy św., wyjaśnienie znaków liturgicznych, a także przeprowadzenie egzegezy niezrozumiałych bądź niejasnych fragmentów perykop mszalnych.

Niewielu ankietowanych (4,7%) interesują kazania omawiające problematykę etyczną. Przepowiadaniu o tej treści grozi błąd moralizatorstwa, co zdecydowanie razi słuchaczy. Nie jest także wykluczona reakcja obronna polegająca na unikaniu drażliwych tematów: „Kaznodzieja nie powinien ingerować w życie prywatne” (mężczyzna, 45 lat).

Niską popularnością w badanej zbiorowości cieszyła się tematyka dogmatyczna. Otrzymała ona jednak więcej głosów (5,3%) niż problematyka religijno-patriotyczna (3,3%) i społeczna (0,6%). Gdzie tkwią przyczyny tak niskiego zainteresowania respondentów sprawami religijno-patriotycznymi i społecznymi? Być może w nadużywaniu i tendencyjnej interpretacji terminu „patriotyzm” przez środki masowego przekazu. Efektem są negatywne, jednostronne skojarzenia w świadomości słuchacza, prowadzące do wyparcia tej problematyki z przepowiadania. Nie jest też wykluczona inna przyczyna: sytuacja materialna niektórych respondentów utrzymuje się na poziomie znacznie wyższym niż wynosi średnia krajowa. Sprzyja temu polityka socjalna preferująca na Śląsku niektóre grupy ludności. Dla członków tych grup wyraz „patriotyzm” kojarzy się z tendencjami zmierzającymi do zmiany zaistniałej sytuacji społeczno-politycznej, prowadzącymi w efekcie do utraty statusu „uprzywilejowanych”. Formą obrony byłby zatem postulat eliminacji tematyki patriotycznej i społecznej.

Po ogólnym zaprezentowaniu zagadnienia warto dokonać szczegółowej analizy, badając zależność wybieranej treści przepowiadania od wieku, wykształcenia oraz deklarowanego stopnia wiary respondentów.

⁷ Por. Z. Kuczko, *Przepowiadanie słowa Bożego w opinii studentów środowiska lubelskiego*, Lublin 1979 (mps, BKUL).

Najmłodszy ankietowani (do 30 lat) opowiedzieli się za tematyką apologetyczno-światopoglądową oraz przepowiadaniem ukazującym aktualne zagadnienia życiowe w świetle Biblii. Tę samą tematykę postulowali najstarsi respondenci.

Kazania biblijno-liturgiczne znalazły największą liczbę zwolenników w wieku 41—50 lat. Procentowy wskaźnik popularności tej tematyki wzrasta wraz z wiekiem ankietowanych. Wyjątek stanowi jedynie grupa najstarsza.

Rozpatrując treść w zestawieniu z wykształceniem, znów zauważamy popularność kazań apologetyczno-światopoglądowych. Ten typ przepowiadania wybrała największa ilość osób legitymująca się wykształceniem podstawowym, zawodowym i średnim — choć w ostatniej kategorii zainteresowanie skupiło się także na rozważaniu aktualnych zagadnień życiowych w świetle Pisma Świętego. Homilie wybierali również ankietowani z wykształceniem niepełnym wyższym i wyższym. Osoby z wyższym wykształceniem wybierały także problematykę etyczno-obyczajową. Otrzymała ona we wspomnianej kategorii wykształcenia połowę wszystkich głosów oddanych łącznie na tę tematykę.

Z powyższych zestawień wynika zdecydowanie zainteresowanie kazaniem apologetyczno-światopoglądowym oraz omawiającymi problematykę egzystencjalną człowieka w świetle Pisma Świętego. Czy stopień wiary respondentów wiąże się z wyborem określonej tematyki? Osoby deklarujące się jako „wierzące” wybierały raczej kazania światopoglądowe (28,1%), dając mniejszym zainteresowaniem przepowiadanie biblijno-egzystencjalne (22,7%). Natomiast w grupie „głęboko wierzących” ujawniły się zainteresowania całkowicie odwrotne. Tematyka apologetyczna zeszła na drugi plan (20,9%), ustępując miejsca homiliom (30,6%).

W dalszej części analizy zagadnienia warto przedstawić opinie respondentów dotyczące znaczenia związku perykop mszalnych z kazaniem. Ankietowanym zadano pytanie: „Czy woli Pan(i) słuchać kazań opartych na czytaniach biblijnych” (wariant I), czy też poruszających dowolne tematy nie związane ściśle z czytaniem?” (wariant II). Respondenci zaakceptowali raczej drugi wariant. Większymi zwolennikami realizacji owej rozłączności czytań i tematyki okazali się mężczyźni. W ich grupie różnica głosów między obydwojema wariantami wynosi blisko 20%. W przypadku kobiet różnica ta jest o połowę mniejsza. Wypowiedzi kontrastują zatem dość wyraźnie z posoborowym dążeniem do ściślejszego powiązania kaznodziejstwa z Biblią. Próbkę interpretacji tego zjawiska można podjąć po zestawieniu danych z wiekiem ankietowanych. Tak więc najmłodszy respondenci opowiedzieli się za kazaniem opartym na czytaniach biblijnych. Wynik taki otrzymano w dwóch grupach wiekowych: poniżej 20 lat i 21—30 lat. Całkowicie przeciwna opinia zarysowała się wśród respondentów w wieku 31—40 lat. Wybierali oni zdecydowanie przepowiadanie niezależne lub w małym tylko stopniu związane z perykopami biblijnymi. W tej kategorii różnica między wspomnianymi dwoma wariantami wynosi ponad 60%. Podobnego wyboru dokonali ankietowani mieszkańcy parafii w wieku 41—50 lat.

Wydaje się, że w życiu młodszych respondentów większą rolę odegrały bez wątpienia kazania powiązane z Biblią, zgodnie z posoborowym nurtem odnowy liturgicznej. Natomiast kazania luźniej związane z czytaniem kształtowały postawę religijną osób starszych. Zrozumiały wydaje się fakt preferowania przez nich tego właśnie sposobu przepowiadania. Otrzymane rezultaty nie negują oczywiście znaczenia Biblii w kaznodziejstwie. Istnieją bowiem inne sposoby powiązania kazań z tekstem Pisma Świętego. Jednym z nich jest cytowanie. Dlatego też kolejne pytanie dotyczyło stopnia akceptacji kazań, w których

często cytowane są fragmenty tekstu natchnionego. Większość respondentów odpowiedziała na nie pozytywnie (74%), wyrażając aprobatę wobec kazań ubogaconych cytatami. Ankietowani prawdopodobnie rozumieją konieczność oparcia przepowiadania o Pismo Święte. Nie chcąc jednak uzależniać tematyki od aktualnej perykopy mszalnej, postulują inne rozwiązanie: wplatanie w tok kazania fragmentów Biblii. Nie jest wykluczone, że na taką postawę ma wpływ przyzwyczajenie do dawnej, przedsoborowej wizji kazania omawiającego tematy światopoglądowe i dogmatyczne w świetle przytaczanych cytatów biblijnych.

Rozpatrując aspekt treściowy przepowiadania, nie sposób pominąć roli elementu egzystencjalnego. Niewłaściwe odczytanie konkretnych potrzeb duchowych nurtujących słuchacza z góry skazuje kazanie na krytykę i odrzucenie. Chcąc zatem skutecznie przepowiadać Słowo Boże, nie wystarczy ograniczyć się do poprawnej egzegezy biblijnej. Choć jest to etap ważny, decydujący nieomal o istnieniu homilii — nie jest etapem jedynym. Zamkniętą w Biblii prawdę trzeba ukazać w wymiarze egzystencji współczesnego człowieka. Aby tego dokonać, zachodzi konieczność właściwego poznania i zrozumienia uwarunkowań kształtujących życie słuchaczy. Wykorzystany w prezentowanych badaniach kwestionariusz daje pewne ku temu możliwości. Fragmentaryczną odpowiedź uzyskuje się już przez analizę wypowiedzi dotyczących pożądanej tematyki kazań. Respondenci ujawnili bowiem w ten sposób swoje zainteresowania i oczekiwania. Nie jest to jednak odpowiedź ściśła: dotyczy tylko sfery poznawczej. Słuchacza może jedynie interesować określona problematyka, której pogłębienie nie musi wcale łączyć się z postępowaniem i przemianą życia. Dlatego uzasadnione było postawienie innego pytania, angażującego sferę wolitywno-działaniową. Pytanie brzmiało: „Jakie zagadnienia poruszone w kazaniu, a dotyczące Pana(i) problemów życiowych warunkują owocne przyjęcie tegoż kazania?”

Największą liczbę głosów (36,0%) otrzymała problematyka dotycząca pogłębienia wiary. Zagadnienie to dominowało zarówno wśród ankietowanych kobiet, jak i mężczyzn. Obserwacja polskiej religijności w pełni potwierdza wyłonioną trudność. Znaczny odsetek praktykujących, spora ilość dzieci przystępujących do pierwszej Komunii gwałtownie kontrastuje z nasilającym się alkoholizmem, rosnącą liczbą rozwodów i przerywaniem ciąży. Przyczyn zarysowanych zjawisk można niewątpliwie dopatrywać się w słabnącej wierze chrześcijan, przywiązanych do religii często ze względów tradycyjnych. Stąd też nie może zastanawiać fakt sygnalizowania przez ankietowanych potrzeby kazań doprowadzających do pogłębienia wiary.

Drugą lokatę zajęły zagadnienia pracy nad charakterem (20,7%) oraz poprawy harmonii rodzinnej (16,5%).

Interesująca wydawać się może niska liczba głosów oddanych na problematykę światopoglądową (7,7%). Zachodzi bowiem wyraźna rozbieżność między opiniami ujawnionymi w analizowanym pytaniu kwestionariusza a omówionymi powyżej, podczas referowania postulowanej tematyki przepowiadania. Wybierając interesującą tematykę kazań, respondenci przeciwstawiali kazania apologetyczno-swiatopoglądowe. Czym wyjaśnić tę różnicę? Tematyka światopoglądowa ma znaczny walor intelektualny, nie ma natomiast silnego waloru egzystencjalnego. Stanowi racjonalne uzasadnienie wiary, nie zaś jej źródło. Jeśli zatem kazanie ma być owocne, nie powinno tylko podawać informacji filozoficzno-teologicznych, ale musi doprowadzić słuchacza do personalnego spotkania z Chrystusem. Kontakt ten może stać się przyczyną dobro-

wolnego wyboru i wewnętrznej akceptacji określonego systemu wartości wiążącego do nawrócenia i związania życia z Bogiem⁸.

Rozważając znaczenie sytuacji egzystencjalnej wywierającej wpływ na sposób wartościowania i działania ludzkiego, nie sposób pominąć jeszcze jednego z jej czynników: środków masowego przekazu. Oczywiście, wyłącznie w aspekcie ich związków z kazaniem. Respondentom zadano pytanie: „Czy kaznodzieja powinien nawiązywać do aktualnych problemów poruszanych w prasie, radiu i telewizji?” Odpowiedź należało uzasadnić.

Znaczny odsetek, bo wynoszący 76%, poparł kazania wiążące się z problemami podawanymi w prasie, radiu i telewizji. Załączoną motywację można usystematyzować w trzech grupach:

a. Kościół jest jedyną organizacją niezależną w przeciwieństwie do środków masowego przekazu, będących narzędziem w ręku władzy. Cieszy się ponadto autorytetem w społeczeństwie. Dlatego powinien poprzez kazania prostować informacje podawane w prasie, radiu i telewizji. Przedstawione w tej grupie stanowisko poparło 37,6% respondentów.

b. Kaznodzieja powinien nawiązywać do podawanych informacji, by je ocenić z perspektywy wiary. Ten typ motywacji podało 26% ankietowanych.

c. Kaznodzieja powinien być wszechstronny, a tym samym docierać do wszystkich elementów ludzkiej egzystencji. Stanowisko to reprezentuje 24% respondentów.

Uzasadnienie przedstawili także przeciwnicy łączenia kazania z treścią informacji podawanych w środkach masowego przekazu. Ich motywacja podkreślała najczęściej zbyt wielki dualizm między treścią programów i prasy a zadaniem kaznodziejstwa mającego podbudować wiarę i świadomość religijną.

II. ELEMENTY FORMALNE PRZEPOWIADANIA

Po omówieniu treści kazań w opinii wiernych trzeba przeanalizować postulaty dotyczące sfery formalnej przepowiadania, a więc języka, gestów, tonu kaznodziei, a także czasu trwania homilii oraz stosowanych w niej przykładów.

W toku przeprowadzonych badań pominięto specjalistyczną terminologię językoznawców, zastępując ją określeniami znanymi ogółowi respondentów. Poproszono mianowicie o wskazanie optymalnego języka kazania, prezentując do wyboru trzy kategorie: język literacki — charakteryzujący się pełną poprawnością stylu, fleksji i składni, język potoczny — używany w rozmowie z osobą nie znającą gwary śląskiej, oraz język gwarowy. Podany zestaw nie jest w pełni precyzyjny, bowiem język potoczny inteligencji zbliżony będzie do języka literackiego, natomiast w innych grupach społecznych może zawierać pewne elementy gwarowe. Trudności tej nie da się uniknąć w praktyce. Można jednak przypuszczać, iż poczynione wyjaśnienia zostały poprawnie zrozumiane przez ankietowanych.

W łącznym zestawieniu danych największą popularność uzyskał język potoczny (54,6% głosów). Sporym uznaniem cieszył się także język literacki. Zaproponowało go 42% respondentów. Kazanie wygłoszone gwarą nie uzyskało poparcia w sondowanej grupie. Tę formę przekazu Bożego Orędzia poparło jedynie 1,4% ogółu. Czy uzyskane wyniki badań zgodne są we wszystkich kate-

⁸ Por. M. Brzozowski, *Sposób prowadzenia rekolekcji dla współczesnej młodzieży katolickiej*, w: *Z teorii i praktyki głoszenia Słowa Bożego*, red. W. Wojdecki, Warszawa 1976, 279.

goriach wiekowych? Język potoczny preferują wyłącznie respondenci zaliczeni do trzech pierwszych grup wiekowych (do 40 lat), przy czym największa różnica głosów między postulowanym językiem potocznym a literackim występuje wśród najmłodszych respondentów, do 20 roku życia. Wynosi ona aż 77%. Wraz z postępem wieku różnica ta maleje. W kategorii 31—40 lat praktycznie zanika, by w dalszych grupach zwiększyć się na korzyść języka literackiego.

Wynik uzyskany w grupie młodzieży nie budzi wątpliwości. Unikanie konwenansów, sprzeciw wobec zastanych norm i wzorców spowodowały prawdopodobnie tak znaczną aprobatę języka potocznego. Starsi respondenci ujmują kazanie raczej jako czynność oficjalną Kościoła, w której przystoi używanie języka literackiego. Znaczną rolę odgrywa być może przyzwyczajenie do dawnej formy kaznodziejskiej, operującej językiem różniącym się znacznie od używanego w codziennym życiu. Stąd też niewielki aplauz dla stosowania mowy potocznej w kazaniu.

Aby w możliwie wyczerpujący sposób omówić zagadnienie, warto zestawić badaną cechę z wykształceniem ankietowanych. Osoby z wykształceniem podstawowym, zawodowym i średnim odpowiedziały się zdecydowanie za stosowaniem w kazaniu języka potocznego. Im wyższe wykształcenie, tym większa popularność języka literackiego, poczynając od 27% w przypadku osób z wykształceniem podstawowym, kończąc na 77% w grupie inteligencji legitymującej się dyplomem wyższej uczelni.

Interpretując zjawisko trzeba nawiązać do uczynionego już zastrzeżenia. Dla osób z wyższym wykształceniem, zwłaszcza humanistycznym, język potoczny nabiera cech języka literackiego. Jeśli nawet proces ten w konkretnym przypadku nie następuje, osoba taka nie ma trudności ani wewnętrznych oporów w słuchaniu kazań wygłaszanych językiem literackim. Oprócz tego wybór mowy potocznej mógłby w pewien sposób kolidować ze świadomością własnego statusu intelektualnego.

Treść kazania można przekazać słuchaczowi nie tylko przez zastosowanie odpowiedniego języka. J. Życiński w nawiązaniu do badań B. Malinowskiego, C. Millsa i E. Sapira stwierdza:

„Warunkiem zrozumienia mowy drugiego człowieka jest... nie sama analiza wypowiedzi, lecz uwzględnienie całego kontekstu doświadczeń i sytuacji — gestów, mimiki, postaw etc.”⁹

Stwierdzenie to pokrywa się z opinią wyrażoną przez respondentów. Ponad połowa ankietowanych pozytywnie wypowiedziała się na temat znaczenia gestów w kazaniu. Zainteresowanie gestem maleje jednak ze wzrostem wieku słuchaczy. O ile 75% respondentów poniżej 20 roku życia potwierdziło znaczenie gestu, o tyle opinię taką zaaprobowala już tylko połowa najstarszych ankietowanych. Z postępującym wiekiem respondentów wzrasta obojętne stanowisko wobec gestów. Odnotowana prawidłowość jest wyjątkowo regularna. W każdej grupie wiekowej zwiększa się prawie o 10%. Dostrzeżone zjawisko ma prawdopodobnie przyczynę w znacznej ekspresywności ludzi młodych, wyrażanej także przez gest. Ruchliwość i dynamizm stopniowo maleją z biegiem lat. Stąd też akceptacja dynamizmu kaznodziei w grupie młodych respondentów.

Gest nie jest jedynym sposobem wzmocnienia treści. Dużą rolę odgrywa również ton głoszącego kazanie, przyczyniający się do stworzenia charakterystycznego nastroju. Panujący nastrój wpływa na sferę emocjonalną słuchaczy,

⁹ J. Życiński, *Język i metoda*, Kraków 1983, 51.

wywołując szeręg reakcji uczuciowych. Jaki ton kaznodziei najbardziej akceptują respondenci? Zarówno w grupie kobiet, jak i mężczyzn największym uznaniem cieszył się ton zwyczajny, upodabniający przepowiadanie do naturalnej rozmowy (47,7% głosów). Nieco mniej respondentów (różnica 12%) poparło kazania utrzymane w nastroju refleksyjnym, stwarzającym specyficzny klimat przeżycia omawianej treści. Niewielu ankietowanych (6,4%) opowiedziało się za formą uroczystą kazania, tchnącą patosem i dostojeństwem. W tym przypadku opinia wiernych pozostaje w całkowitej zgodzie z sugestiami A. Günthöra¹⁰, uznającego ton patetyczny za zbędny ozdobnik. Po omówieniu opinii dotyczących tonu trzeba zarysować poglądy odnośnie do optymalnego czasu kazania. Opracowania proponują głoszenie kazań 10—15-minutowych¹¹ lub trwających najwyżej 20 minut¹². Pierwszy Synod Diecezji Katowickiej przeznacza 10—15 minut na wygłoszenie homilii niedzielnej (por. USDK II, 4.9). Jaki pogląd wyrażają ankietowani?

Najliczniejsza grupa respondentów (44,0%) zgadza się z postulatami synodalnymi. Najmniejsza zaś ilość wypowiedzi, wynosząca 5,4% ogółu, sugeruje homilie nie przekraczające 10 minut. Kazania 15—20-minutowe znajdują w procentowym przeliczeniu więcej zwolenników wśród mężczyzn (38,6%) niż wśród kobiet (33,3%).

Dokładniejsza analiza otrzymanych wyników badań pozwoliła dostrzec ciekawe zjawisko: ponad połowa ankietowanych kobiet (54,8%) opowiedziała się za przepowiadaniem trwającym do 15 minut, większość natomiast mężczyzn (54,4%) wybiera kazania dłuższe, przekraczające kwadrans.

Badając długość kazania w perspektywie wieku, również dostrzega się swoje prawidłowości. Ankietowani do 50 roku życia preferują raczej kazania nie przekraczające 15 minut. Dłuższe przepowiadanie wybierają głównie najstarsi respondenci.

Grupę najstarszą tworzy wielu ludzi w wieku emerytalnym. Spora ilość wolnego czasu, względna niezależność od napiętego rozkładu zajęć powoduje większą gorliwość w wypełnianiu praktyk religijnych. Pojawiają się problemy związane z koniecznością rewizji i pogłębienia własnej religijności¹³. Stąd znaczne zainteresowanie kazaniami dłuższymi, pozwalającymi odnaleźć odpowiedź na nurtujące trudności.

W dalszym ciągu rozważań warto przeanalizować związek między postulowanym czasem kazania a wykształceniem ankietowanych. Tak więc respondenci z wykształceniem podstawowym lub zawodowym zdecydowanie wybierają kazania dłuższe. Osoby te najczęściej głosów oddały na przepowiadanie mieszczące się w granicach 15—20 minut. Wśród nich jest także największy procent zwolenników kazań 20—30-minutowych. Znamiennym wydaje się fakt, iż ani jeden z respondentów legitymujących się wykształceniem podstawowym nie wybrał kazań 10-minutowych.

Inaczej wyglądają rezultaty analizy danych w grupie respondentów z wykształceniem średnim i wyższym. Ich zdaniem, za optymalne uchodzi kazanie nie przekraczające 15 minut. Znacznie mniejszą liczbę zwolenników zyskały kazania 15—20-minutowe. Jeszcze mniej wiernych opowiedziało się za najdłuższym, 30-minutowym przepowiadaniem.

¹⁰ Por. A. Günthör, *Die Predigt*, Freiburg 1965, 205.

¹¹ *Tamże*, 199.

¹² Por. J. Schneyer, *Die Homilie*, Freiburg 1965, 18.

¹³ Por. Cz. Waleśa, *Rozwój religijności człowieka*, w: *Psychologia religii*, red. Z. Chłewiński, Lublin 1982, 152.

Warto wreszcie zapytać o stosunek ankietowanych do przykładów stosowanych w kazaniu. Wiadomo bowiem, że obraz, mający swe egzystencjalne odniesienie, bardziej przekonuje słuchacza niż podane ogólne stwierdzenie. Z tezą tą w pełni zgadzają się respondenci. Prawie wszyscy (96%) potwierdzili znaczenie obrazowania w przepowiadaniu, podając jednak rozmaite źródła najbardziej, ich zdaniem, przekonujących przykładów. Najwięcej głosów (37,2%) oddali ankietowani na propozycję ubogacenia kazań przykładami z codziennego życia. Opinię tę nietrudno uzasadnić. Kazanie powinno naświetlać faktyczne problemy życiowe. Stąd też przykład mający źródło w ludzkiej egzystencji stanowi w oczach słuchacza praktyczny zwornik między życiem a nauką Chrystusa.

Ponad 26% ogółu głosów zyskały obrazy z Pisma Świętego. Są one, być może, jednym ze sposobów powiązania Biblii z kazaniem. Ukazują tożsamość problemów ludzi czasów biblijnych i człowieka XX wieku.

Na trzecim miejscu respondenci stawiają przykłady z dziejów Kościoła (13,3% ogółu). Nieco mniej głosów (10,8%) uzyskała literatura piękna, a następnie historia powszechna (8,0%). Wynik ten dowodzi niskiego stopnia zainteresowań humanistycznych wśród respondentów.

III. WZAJEMNE RELACJE POMIĘDZY KAZANIEM A CODZIENNYM ŻYCIEM RESPONDENTÓW

Znana w psychologii zasada interakcji dobrze obrazuje wzajemną relację zachodzącą między kazaniem a codzienną egzystencją słuchaczy. Z jednej strony kazanie ukazując model chrześcijańskiej postawy oddziałuje na życie, z drugiej zaś strony specyfika życia ludzkiego dostarcza w pewien sposób treści przepowiadania.

Trzecia część artykułu zaprezentuje opinie ankietowanych na tematy łączące się ze wspomnianą interakcją. Omówiony zostanie najpierw stopień recepcji głoszonych kazań, by następnie przejść do scharakteryzowania wpływu przepowiadania na codzienne życie oraz ukazania postulowanych sposobów współpracy wiernych z kaznodzieją.

Aby mówić o oddźwięku kazania w życiu, trzeba najpierw dowiedzieć się, w jakim stopniu słuchacze przyjmują przekazywaną treść. Chodzi oczywiście o ustosunkowanie się świadome i stałe. Nie będzie więc w grę wchodziła okresowa niedyspozycja słuchacza, słaba słyszalność kazania itp.

Przeważająca część ankietowanych stwierdziła, iż koncentruje się na treści całego kazania (62,0% ogółu). Opinię tę poparł minimalnie większy odsetek mężczyzn niż kobiet. Różnica jest jednak znikoma i dlatego nie upoważnia do wyciągania konkretnych wniosków. W sposób wybiórczy podchodzi do kazania 1/3 respondentów. Koncentrują się oni, jak sami stwierdzają, na niektórych tylko problemach.

Wybór jednego z dwóch przedstawionych wyżej wariantów dość ściśle powiązany był z wiekiem słuchaczy. Respondenci w wieku 21—40 lat zwracają raczej uwagę na treść całego kazania (54,8%). Tę samą opinię, lecz w znacznie większym odsetku wynoszącym ponad 70%, podtrzymują ankietowani powyżej 40 roku życia.

Innego zdania są najmłodsi respondenci. Skłaniają się bardziej ku wybieraniu z kazania niektórych tylko problemów. Chociaż różnica między dwoma wariantami nie jest wielka (53% : 47%), niemniej oscyluje w stronę wybiórczego

traktowania treści przepowiadania, Zjawisko takie charakterystyczne wydaje się dla okresu kształtowania religijności dojrzałej. Występujące w tym wieku problemy natury światopoglądowej domagają się wyjaśnienia. Przybierają one często formę konstrukcji teoretycznej, wyobcowanej jednak z konkretnej, złożonej rzeczywistości. Kazanie natomiast ukazuje określony problem w szerszej perspektywie sytuacyjnej. Stąd prawdopodobnie odrzucenie mało zajmujących elementów kontekstu na rzecz recepcji samego rdzenia nurtującego problemu.

Opinie dotyczące recepcji kazań skłaniają do zastanowienia nad znaczeniem głoszonego Słowa Bożego w codziennej egzystencji ankietowanych. Precyzyjne stwierdzenie stopnia tegoż wpływu jest niezwykle skomplikowane. W toku badań ankietowych można uzyskać jedynie subiektywną i przybliżoną ocenę. Mimo trudności konieczne wydaje się jednak przeanalizowanie omawianego zagadnienia. I tak ponad 50% ankietowanych, korzystając z pięciostopniowej skali intensywności, określiła wpływ kazań na postawę religijną jako „znaczny”. Około 20% respondentów opowiedziało się za „wielkim” znaczeniem przepowiadania w kształtowaniu postawy religijnej. Trzecie miejsce zajęło stanowisko scharakteryzowane określeniem „bardzo wielki”. Wybrało je 14% ankietowanych. Najmniej, bo jedynie 8% sondowanych stwierdziło „minimalny” wpływ kazań na własne życie religijne.

Znając stopień wpływu kazań na ogólnie pojęte życie religijne respondentów, trzeba postawić kolejne pytanie: na którą płaszczyznę tegoż życia kazanie ma największy wpływ? Blisko połowa wiernych dostrzegła w kazaniu źródło pogłębienia wiary. Opinia taka została zaakceptowana zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety. Mniejsza liczba ankietowanych (33,2%) dopatrzyła się w przepowiadaniu źródła pokrzepienia duchowego. Około 19% respondentów uznało kazanie za środek informacji religijnej. Stanowisko to poparł nieco większy odsetek mężczyzn (22,8%) niż kobiet (17,0%).

Badając wpływ kazań na codzienne życie, nie sposób pominąć jeszcze jednego źródła danych: częstotliwości rozmów i dyskusji na temat usłyszanego kazania. Znaczenie takich rozmów potwierdza teoria dyfuzji psychologicznej: wskutek kontaktu panujące u jednej osoby nastawienie psychiczne może udzielić się innej osobie lub całej grupie. Dzięki temu istnieje możliwość zainteresowania problemami omawianymi w kazaniu także i tych, do których przepowiadanie nie dotarło w bezpośredni sposób. Jaka jest więc częstotliwość dyskusji na temat kazań? Blisko 70% ankietowanych „czasami” dyskutuje na temat usłyszanego kazania, 30% respondentów dyskusje odbywa „często”, przy czym częściej dyskutują kobiety niż mężczyźni.

Respondenci najczęściej nawiązują do usłyszanego kazania w rodzinie. Czyni to 64,5% kobiet i 79% mężczyzn. Podczas spotkań towarzyskich dyskusje na temat kazań prowadzi 14,0% kobiet i 8,7% mężczyzn. W pracy dyskutuje o kazaniach 10,8% kobiet i 7,0% mężczyzn. Respondenci zatem niezbyt często poruszają problematykę religijną poza środowiskiem domowym.

Aby przepowiadanie zyskało możliwie szeroki oddźwięk wśród słuchaczy, konieczna jest aktualność poruszanych w nim problemów. Na kaznodziei spoczywa zatem obowiązek rozeznania sytuacji egzystencjalnej słuchaczy, ich potrzeb i trudności. Problem ten, w aspekcie treściowym, został już omówiony. Obecnie warto przeanalizować zagadnienie od strony formalnej: jak najskuteczniej korzystać z pomocy świeckich w doborze problematyki? Chodzi tu oczywiście nadal o element egzystencjalny, a nie o dobór tworzywa biblijnego. Najlepszą okazję konsultacji ewentualnej tematyki stanowi — zdaniem res-

pondentów — katecheza dorosłych. Postulat współpracy podczas katechezy wyraziła znaczna część ankietowanych. Wiele suponowało poświęcenie niektórych spotkań katechetycznych temu właśnie zagadnieniu. Respondenci opowiedzieli się także za sygnalizowaniem pożądanej tematyki poprzez tzw. „skrzynkę pytań i propozycji”, umieszczoną w kościele. Postulat ten zgłosiło 33% ankietowanych. Nieco ponad 9% respondentów zaproponowało inne sposoby rozwiązania problemu. Sugerowano odpowiednie rozmowy w kontaktach przygodnych z kapłanami lub też podczas corocznych odwiedzin duszpasterskich.

Przedstawione studium pozwala zapoznać się z zespołem poglądów na temat kazań, funkcjonującym w świadomości uczestników niedzielnych Mszy świętych. Choć nie może być ono traktowane w formie zobowiązującej kaznodzieję, to jednak w jego świetle nasuwa się kilka praktycznych wniosków.

1. Głoszone kazanie powinno uwzględniać aktualne problemy egzystencjalne słuchaczy. Nie bez znaczenia jest tu wyjaśnienie niektórych kwestii mających wpływ na pogłębienie wiary, zwłaszcza w środowiskach szczególnie narażonych na wpływ laicyzacji i materializmu praktycznego.

2. Problematykę egzystencjalną trzeba przedstawić bezpośrednio w świetle nauki Chrystusa. Słuchacze, zwłaszcza młodszy, wykazują znaczną otwartość na tego typu proklamację Orędzia zbawczego. Tezę tę potwierdza znaczny rozwój i popularność grup młodzieżowych korzystających na co dzień z Biblii. Poprawne ukazanie wartości ponadczasowego Słowa Bożego przyczynia się do indywidualnego zainteresowania słuchaczy Pismem Świętym jako płaszczyzną autentycznego spotkania człowieka z Bogiem.

3. W aspekcie formalnym przepowiadanie powinno cechować się naturalnością pozbawioną zbędnego patosu. Kazanie nacechowane pierwiastkiem sztuczności nie ma, zdaniem sondowanych, mocy przekonującej.

4. Celem wzmocnienia treści przekazanej w kazaniu można pobudzać do dyskusji na temat niedzielnej homilii podczas spotkań w małych grupach, np. katechezy młodzieżowej lub dorosłych. Dyskusja tego typu pozwoliłaby na bezpośrednie ustosunkowanie się wiernych do kazania, przedyskutowania zaistniałych niejasności, a także ponowną aplikację treści biblijnej do oczywistych już zapotrzebowań uczestnika grupy. Byłaby to jednocześnie pewna forma dialogu na bazie homilii.

DIE VERKÜNDIGUNG DES EVANGELIUMS NACH DER MEINUNG DER BÜRGERSCHAFT EINER SCHLESISCHEN STÄDTISCHEN PFARRGEMEINDE

Zusammenfassung

In dieser Bearbeitung wurde die Meinung der Gläubigen aus Mysłowice, über die in der Kirche zum Heiligsten Herzen Jesu gehaltenen Sonntagspredigten vorgelegt. Den erlangten Ergebnissen nach, kann eine allgemeine Vorstellung des von den Respondenten akzeptierten Predigertums vorgezeichnet werden. So also soll die Predigt die apologetisch-weltanschauliche Problematik

behandeln, bzw. soll sie die zeitgemässen Lebensangelegenheiten, ausgelegt im Lichte der Bibel, betreffen. Ratsam wäre ein ungebundener Zusammenhang der Predigt mit der Messperikope. In die Predigt eingeflochtene Zitate werden akzeptiert.

Unter den eigenen Existenzproblemen enthüllten die Befragten ihre Schwierigkeiten im Glauben. Daher findet diejenige Predigt den grössten Widerhall, welche den Glauben vertiefen hilft. Daher, kann sein, der Bedarf an systematische Behandlung der apologetisch-dogmatischen Wahrheiten.

Unter dem formalen Gesichtspunkt, bevorzugten die Respondenten kurze Predigten, 15 Minuten, in der Umgangssprache. Der hochtrabende Ton erübrigt sich, angebracht wäre dagegen eine mässige Gestikulation. Der übertragene Sinn soll durch Beispiele unterstützt werden, dessen Quelle das alltägliche Leben bzw. die Heilige Schrift ist.

Die Befragten unterzeichneten den bedeutenden Einfluss der Predigten auf ihr eigenes religiöses Leben. Die Predigten, die eine Art von Vertiefung des Glaubens sind, rufen einen gewissen Widerhall hervor, der durch Diskussionen meistens im Familienkreis ausgedrückt wird.

Es wurden ebenfalls Vorschläge einer Zusammenarbeit der Gläubigen mit dem Prediger gemacht, betreffs der Wahl der Problematik der Predigten. Diese Zusammenarbeit soll auf dem Boden der Katechese der Erwachsenen, während den besonderen Zusammenkünften stattfinden.